



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** "Bądźmy świadkami Chrystusa w rodzinie!" : XVII Sympozjum Piekarskie (Piekary Śląskie, 24 maja 2008)

**Author:** Ireneusz Celary

**Citation style:** Celary Ireneusz. (2008). "Bądźmy świadkami Chrystusa w rodzinie!" : XVII Sympozjum Piekarskie (Piekary Śląskie, 24 maja 2008). "Studia Pastoralne" (Nr 4 (2008), s. 373-375).



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIWERSYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

**„Bądźmy świadkami Chrystusa w rodzinie!”****XVII Sympozjum Piekarskie****(Piekary Śląskie 24 maja 2008)**

24 maja br. w Piekarach Śląskich, tuż przed kolejną pielgrzymką mężczyzn i młodzieńców do Matki Boskiej Piekarskiej – Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej, zebrali się samorządowcy, ludzie nauki i duszpasterze, by po raz siedemnasty przez naukową refleksję lepiej przygotować się do niedzielnej uroczystości. Myśl przewodnia tegorocznego sympozjum, zorganizowanego również z okazji 100. rocznicy urodzin bpa Herberta Bednorza (1908–2008), brzmiała: „Bądźmy świadkami Chrystusa w rodzinie!”.

Na początku o godz. 9.00 w bazylice piekarskiej odprawiona została Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem ks. prałata Stanisława Sierli. O godzinie 10.00 zebranych w Miejskim Domu Kultury powitał Stanisław Korfanty, prezydent Piekar Śląskich, a ks. abp Damian Zimoń wygłosił słowo wstępne.

Gościem specjalnym tegorocznego sympozjum był znany dziennikarz i publicysta amerykański dr George Weigel (Catholic Studies At the Ethics and Public Policy Center in Washington, D.C., USA), znany także jako autor bestsellerowej biografii Jana Pawła II „Świadek nadziei”. W swoim referacie, zatytułowanym „Bądźmy świadkami Chrystusa w rodzinie”, mówił m.in. o kondycji rodziny we współczesnych społeczeństwach oraz o roli Polski w promowaniu jej chrześcijańskiego modelu. Zdaniem prelegenta, musi dziwić to, że przy takiej wielkiej obecnie ilości poważnych problemów do rozwiązania rządy państw europejskich i amerykańskich dyskutują dziś nad znaczeniem słowa „małżeństwo” oraz charakterem współczesnej rodziny. W swoim wykładzie zwrócił też uwagę słuchaczy na niebezpieczeństwa związane z próbą przededefiniowania rodziny. Podkreślił, że nawet papież Jan Paweł II nie przewidział, że Europa, Ameryka oraz inne części świata w pierwszej dekadzie XXI wieku

uwikłają się w chwilami tak gorzką debatę nad samymi definicjami „małżeństwa” i „rodziny”. Najbardziej jaskrawym przykładem takiej redefinicji jest, jego zdaniem, m.in. próba legalizacji związków homoseksualnych. Jest to cios wymierzonym nie tylko w rodzinę, ale przede wszystkim w podstawy zdrowego społeczeństwa i demokracji. Ta ostatnia – jak podkreślał – w szczególnie sposób strzeżona jest przez rodzinę, która powinna być traktowana jako szkoła demokracji.

Pod koniec przemówienia gość specjalny symposium wskazał, że Polska ma ważną, a być może nawet decydującą rolę do odegrania w dziele nowej ewangelizacji Europy oraz umacnianiu prawdziwej demokracji. W Janie Pawle II posiada bowiem zarówno potężnego orędownika, jak i przykład na to, w jaki sposób prowadzić dyskusję, aby osoby, którym nie został dany dar wiary, oraz osoby, które ten dar odrzuciły, usłyszały, a być może nawet przyjęły prawdę o małżeństwie i rodzinie.

Następnie głos zabrała Małgorzata Mańka-Szulik, prezydent Zabrza, która w swoim wystąpieniu pt. „Metropolitalne Święto Rodziny – idea, założenia, cele. Odnova społeczeństwa przez rodzinę we współczesnych warunkach Górnego Śląska – zagrożenia i szanse”, przypomniała m.in., jak doszło do zrodzenia się idei zwołania w tym roku tego metropolitalnego święta rodziny i jakich owoców należy się po tym wydarzeniu spodziewać.

Po przerwie uczestnicy tegorocznego symposium zostali zaproszeni na drugą jego część, która poświęcona została osobie bpa Herberta Bednorza. Okazją do tej refleksji stała się, jak już wyżej zostało podkreślone, przypadająca w tym roku 100. rocznica jego urodzin. Prelegentami tej części obrad byli: redaktor „Gościa Niedzielnego” Andrzej Grajewski oraz ks. Jan Drob, ekonom Episkopatu Polski, były kapelan bpa Bednorza. Dr Andrzej Grajewski mówił na temat „Biskup katowicki Herbert Bednorz wobec władzy komunistycznej na Górnym Śląsku w latach 1967–1985. Zarys problematyki”, a ks. Jan Drob o „Wizji duszpasterskiej biskupa Herberta Bednorza”.

Dr Andrzej Grajewski stwierdził m.in., że relacje bpa Bednorza z komunistycznymi władzami były ważną częścią jego posługi w lokalnym Kościele katowickim. Od jego postawy i świadectwa zależało bowiem w dużej mierze to, jak wielki obszar wolności dla wspólnoty Kościoła zdoła się wyrwać z przestrzeni komunistycznego państwa. Dla dobra Kościoła bądź regionu bp Bednorz gotów był do rozmowy także ze swymi zdecydowanymi przeciwnikami. Dramat tamtych czasów polegał jednak na tym, że po drugiej stronie dialog często nie był w cenie, a liczyła się przede wszystkim bezwzględna siła.

Z kolei ks. Jan Drob w swoim wystąpieniu oparł się na osobistych wspomnieniach z częstych rozmów z bpem Bednorzem. Tak m.in. zrelacjonował jedną z najtrudniejszych chwil bpa Bednorza, tuż po jego aresztowaniu przez władze komunistyczne. Bp Bednorz miał mówić o tym w taki sposób:

Bąłem się. Żeby dodać sobie odwagi, oprócz modlitwy, chodziłem po celi i śpiewałem głośno: „Choć burza huczy wkoło nas...”. Kiedy przyniesiono mi posiłek na

tacy, nie tknąłem go i głośno zażądałem jedzenia ze wspólnego kotła. Tak było przez kilka posiłków. Podejrzewałem, że do jedzenia dodawano różne środki odurzające i stanie się ze mną podobnie jak z biskupem Kaczmarkiem, który na sfingowanym procesie przyznawał się do wszystkiego, czego żądało UB. Kiedy moje prośby nie odnosiły skutku, zacząłem tłuc pięściami po drzwiach celi i głośno wołać: „Tu Herbert Bednorz, biskup katowicki. Żądam jedzenia ze wspólnego kotła”. Dopiero taka moja reakcja spowodowała, że otrzymałem jedzenie jak inni więźniowie. Wymieniając głośno moje nazwisko chciałem, aby informacja o miejscu mojego aresztowania mogła wyjść na zewnątrz.

W trakcie sympozjum można było również obejrzeć wystawę zatytułowaną „Biskup Herbert Bednorz – świadek Chrystusa”, która przygotowana została przez katowicki IPN oraz KIK. Owocem tegorocznego sympozjum jest również publikacja WTL UŚ zatytułowana „Biskup Herbert Bednorz – życie i posługa czwartego biskupa katowickiego. W setną rocznicę urodzin biskupa Herberta Bednorza (1908–2008)”.

**Ks. Ireneusz Celary**